

Prenumerata „Kur. Warsz.“
wyjści: w Warszawie rocznie
rs. 4 w. 80, półrocznie rs. 2 k. 40,
kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie
k. 40; za odosłanie do domu do
płać się k. 5 na miesiąc.
Numer pojedynczy w Kan-
torze redakcyjnym kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-ej
rano do 2-ej po południu.

KURJER WARSZAWSKI

ROK PIĘDZIESIĄTY CZWARTY.

**Na prowincji i w Cesar-
stwie** wynosi rocznie rsr. 8,
(z tem mieści się już opłać pocztowa
za przesyłkę rs. 1 kop. 40,
oraz za opakowanie i Ekspedycję
rs. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się ro-
cznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadawane do
Redakcji nie zwracają się.

Dziś: ŚŚ. Maksyma B. i Eugenaisza.
Jutro: Ś. Elżbiety Król. Węgierskiej.
Piątek: Ś. Feliksa Walejusza Wyznawcy
Sobota: Ofiarowanie N. M. P.

Wschód słońca o godzinie 7 m. 27.
Zachód „ „ 4 „ 3.

Długość dnia godzin 8 minut 36.
Ubyło „ „ 8 „ 19.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.“: PLAC TEATRALNY Nr 5 dom W. L. ZABŁOCKIEJ

Niedziela Ś. Cecylii Panny M.
Poniedziałek Ś. Klemensa Papieża.
Wtorek Ś. Jana od Krzyża Wyznawcy.
Środa: Ś. Katarzyny Panny Męczenniczki.

— **Magistrat Miasta Warszawy.** — Na zasadzie Najwy-
ższej zatwierdzonej w dniu 2 lipca 1871 r. uchwały Komitetu
do spraw Królestwa Polskiego, zarządzający z dniem 1 (18)
listopada r. b. pobór ustanowionej na rzecz miasta opłaty
dodatkowej, od świadectw, marek Akcyzno-tabaczkowych w sto-
sunku 25% od ceny takowych świadectw i marek, wzywa
pp. kontrahentów, aby z uiszczeniem tej należności na rok
1875, która przyjmowaną będzie w Kassie Głównej Ekono-
micznej Miasta Warszawy w m. listopadzie i grudniu, co-
dziennie wyjąwszy świętą od godziny 9 ej do 1-ej po połud-
niu, nospieszili, ci bowiem z pp. fabrykantów i sprzeda-
jących wyroby tabaczkowe, którzy w świadectwa na ten cel
ustanowione do dnia 1 (13) stycznia r. b. zaopatrzeni nie
będą, utracą prawo trudnienia się wyrobem i sprzedażą ma-
teriałów tabaczkowych.

Świadectwa Akcyzno-tabaczkowe podobnie jak w latach po-
przednich nabywane być mogą w Kassie Gubernialnej, lecz
nie inaczej, jak za poprzednim udowodnieniem kwitem kas-
sy Miejskiej, o wniesieniu na rzecz miasta dodatkowej
opłaty akcyznej.

Ta ostatnia opłata ustanowiona jest w ilościach następu-
jących:

- 1) Od fabryk tabaczkowych, (które na zasadzie Art. 15 Usta-
wy z r. 1871 o akcyzie od tytoniu mogą być zakładane
przez kupców obywateli Gildji) rs. 75.
- 2) Od hurtowych składów tytoniu wyrobu krajowego i
zagranicznego, (które według Art. 73 Ustawy mogą utrzy-
mywać kupcy 1-ej Gildji) rs. 37 kop. 50.
- 3) Od sklepów tabaczkowych i tym podobnych zakładów
w których uskutecznia się sprzedaż materiałów tytoniowych
wyrobu krajowego i zagranicznego, (które na zasadzie Art.
74 mogą być utrzymywane jedynie za świadectwami), rs. 6
kop. 25.
- 4) Od sklepów w których uskutecznia się sprzedaż ma-
teriałów tabaczkowych wyłącznie z fabryk krajowych, (które
w myśl Art. 75 Ustawy utrzymywane być mogą za świa-
dectwami na handel drobiazgowy) rs. 2 kop. 50.
- 5) Od sprzedaży wyrobów tabaczkowych przez roznoszenie
po mieście rs. 1 kop. 25.

Sprzedaż materiałów tabaczkowych w sklepikach z uwol-
nieniem od świadectwa na handel drobiazgowy i jedynie za
świadectwami Akcyzno-tabaczkowymi wedle Art. 77 Ustawy
mogą się zajmować wyłącznie osoby niżej wyszczególnionych
kategorji:

- a) Wdowy i niezamężne córki pozostałe po duchownych
i osobach do służby kościelnej należących.
- b) Dymisjonowani i nieograniczenie urlopowani wojsko-
wi niższych stopni, którzy weszli do służby przed 10 re-
wizją.
- c) Wdowy, żony i córki niezamężne wyżej wymienionych
niższych stopni, jeżeli mężowie ich, ojcowie lub matki nieu-
trzymują 5-ści sklepików z wyrobami tabaczkowymi, w miej-
scu wspólnego ich zamieszkania.

Przytem Magistrat nadmienia, że według Art. 68 Ustawy
o Akcyzie od tytoniu, ustępu 2 świadectwa Akcyzno-taba-
czne na prawo konsumcji tytoniu na miejscu, w jakie wszyst-
kie zakłady w których uskutecznia się sprzedaż trunków
zaopatrzone być winny, mogą być zastąpione ustanowionemi
na ten cel markami, które naklejają się na patentach akcy-
znych na sprzedaż trunków. Tytułem dodatkowego od ceny
takowych marek na rzecz miasta procentu w stosunku 25%
pobierają się następujące opłaty:

- a) Od utrzymujących handle win, hotele café-restaurant,
tudzież od zakładów zwanych „Chambres garnies“ cukierni,
kubów, kawiarni, oberży, restauracji, traktierni i owocarni
gdzie w oddzielnych pokojach podają się na miejscu zaką-
ski, śniadania i t. p. rs. 5.
- b) Od utrzymujących sklepy w których sprzedają się wy-
łącznie wina niskie, od zakładów gdzie sprzedaje się por-
ter i piwo, oraz od szynków i karczem, garnkuchni i zaja-
zdów rs. 2 kop. 50.
- c) Od utrzymujących bufety przy teatrach, stacjach kolei
żelaznych, na parostatkach i w przystaniach parostatków
rs. 1 kop. 25. — P. o. Prezydenta Jenerałnego Sztabu Je-
nerał-Lejtenant Witkowski. — Naczelnik Kancelarii Wie-
mann.

TEATR.

„Flecista“, komedia w jednym akcie Em. Augiera, przeło-
żona wierszem przez W. Szymanowskiego.

W działalności twórczej Emila Augiera, trzy można
wysledzić chwile odpowiadające trzem fazom niepo-
spolitego talentu tego komedjo-pisarza.

Rozpoczynając od wytwornych form obrazów na
tle obyczajów świata starożytnego („Cykuta“, „Fle-
cista“) — Augier pod wpływem klasycyzmu, wprowa-
dził żywioł akademicki do salonów mieszczańskich,
w których przy pomocy bohaterów przemawiających
aleksandrynami, stawał w obronie godności ogniska
domowego. Komedje: „Uczciwy człowiek“, „Awan-
turnica“ i „Gabriella“ są między innymi owocem tej
szkoły zdrowego rozsądku, w której Augier wraz
z Ponsardem pokusił się o wznowienie tradycji dawnej
komedji charakterowej.

Jako punkt kulminacyjny tego kierunku, uważać
należy klasyczną w swoim rodzaju komedję „Zięć pa-
na Poirier“. W tym prawdziwie mistrzowskim obra-

Wiadomości miejscowe.

— Dziś nad ranem o godzinie kwadrans na 6tą,
pokazał się ogień przy ulicy Grzybowskiej, w domu
pod Nr 49, J. Grabowskiego, woficynie gdzie mieści-
ła się fabryka krochmalu. Ogień powstał w suszar-
ni, po nad którą znajdowały się mieszkania.

Można sobie wyobrazić w jakim znajdowali się
niebezpieczeństwie mieszkańcy oficyny. Skoro ich bu-
dzili sąsiedzi, pożar ogarniał już schody a cały dół
był w płomieniach.

Na szczęście wszyscy zdążyli uciec, ale tak jak
spali, bez żadnej prawie odzieży, tylko małemu dzie-
cku opaliły się włosy na głowie, a parę osób lekko
się potłukło.

Ponieważ oficina była drewniana, pożar szybko się
przeniósł na przytykającą oficynę drewnianą piętrową
w domu Nr 47, p. Springera, lecz mieszkańcy jej
mieli już dość czasu do ucieczki a nawet do usunie-
cia niektórych ruchomości. Gorzej było z mieszkań-
cami dwóch innych oficyn położonych w głębi posesji
Nr 47, którzy mieli odciętą wszelką komunikację z uli-
cą. Gęsty dym utrudniał jeszcze bardziej ratowanie
się mieszkańców. Biedacy ci potracili głowy, każdy
ratował co mógł, a nikomu nie przyszło do głowy dać
znać do straży ogniowej, która nie mogła dojrzeć po-
żaru z powodu nadzwyczaj gęstego śniegu.

Pierwsi przybiegli z ratunkiem pp. Kijok i Liedtke
właściciele browaru graniczącego z posesją Nr 47.
Kilkudziesięciu robotników zwołanych sygnałem ma-
chiny parowej zbiegło się z całej fabryki i wraz z si-
kawką fabryczną wzięli się energicznie do przecinania
komunikacji.

Ogień tymczasem buchał coraz większym płomie-
niem, tak że dojrzano go z koszar Mirowskich i Ra-
tusza o godzinie trzy kwadrans na 6 i oddziały te
natychmiast wyruszyły na ratunek a za nimi część I
z Nalewek. Oddział z Nowego Świata nie widział
ani ognia ani tembardziej sygnałów, przybył więc
później wezwany przez konnego strażaka.

Na okoliczność tę zwracamy uwagę czyją należy.
Czas by już był raz nareszcie urządzić telegrafy elek-
tryczne między oddziałami straży oraz alarmowe po-
ulicach miasta. Inaczej będziemy zawsze na łasce
ślepego trafu. Pożar poniedziałkowy na Pradze trwa-
jący od 1-ej w nocy do 12 w południe, ani dzisiejszy
na Grzybowskiej nigdyby nie przybrały tak znacz-
nych rozmiarów gdyby istniały telegrafy ogniowe.
Strata każdego z tych pożarów jest większa niż koszt
urządzenia telegrafów, urządzenie to zatem, licząc
tylko od trzech dni, byłoby się już dwukrotnie opła-
ciło.

Dzisiejszy pożar straż opanowała o godzinie 7 z ra-
na, ugaszono go zaś zupełnie dopiero o 10-tej z rana,
gdyż ogień dostał się do suteryn, a te zasypane wał-
cami się szczątkami budowli, niezmiernie utrudniały
ratunek.

W ogóle spłonęła całkowicie oficyna piętrowa w do-
mu Nr 49, oraz część oficyny w domu Nr 47. Prócz
tego dwie oficyny uległy uszkodzeniu.

Przy ratunku nie obeszło się bez wypadków. Pięciu

strażaków uległo poranieniu i potłuczeniu: z 1 części
Cichocki i z 4 części Lerch zranieni są silnie w głó-
wę, z 1 części Gajewski i z 4 Maciejewski uderzeni zo-
stali spadającą belką, wreszcie z 1 części Waś zranil
się w nogę. Prócz tego kilku strażaków i kominia-
rzy lekko się pokaleczyło.

Kilkanaście rodzin straciło przy dzisiejszym pożar-
ze całe swe mienie.

Jednej kobiecie spaliło się jak utrzymuje 2,000 ru-
bli w papierach i 5 półimperjałów w złocie, oraz kol-
czyki. Nieszczęśliwa ta z rozpaczą przerzucała szczątki
pogorzeliśka, ale zdołała tylko odnaleźć kolczyki.
Wielu pogorzalców pozostało literalnie tak jak spali,
bez odzieży, bez rzeczy i bez grosza.

PP. Kijok i Liedtke niektórych z tych nieszczęśli-
wych przydzieli jak mogli i wsparli datkiem. Osoby
dobroczyńne pośpieszą zapewne jak najrychlej z po-
mocą, idzie mianowicie najgłośniejsz o jakie ciepłe
odzienię.

— Roboty przygotowawcze do zbudowania tamy na
Wiśle według systemu p. Daniszewskiego są obecnie
w całej pełni, pomimo najnieprzyjajniejszych warun-
ków powietrza. Od poniedziałku 50 saperów robi
ciągle kosze faszynowe według wskazań wynalazcy.
Kosze te rzadko plecione mają wysokości 3 łokcie
a szerokości tyleż prawie.

Ponieważ witki są zmrożone i pękają przy zginaniu
trzeba je zatem pierw ogzewać przy ogniskach
a potem dopiero pleść kosze. Dotychczas gotowych
koszy jest przeszło sto. Wszystkich potrzeba 250
nie będą zatem prędzej gotowe jak na jutro, tak, iż
zapuszczenie w wodę pierwszego kosza z piaskiem na-
stąpi zapewne pojutrze w piątek.

Tama będzie założoną przy brzegu Praskim prawie
na wprost Wodociągu Warszawskiego. Miejsce
to i prowadzone roboty JW. Generał - Guberna-
tor Warszawski hr. Kotzebue z licznym orszakiem
raczył zwiędzać w dniu onegdajszym w południe.

— W przyszłą sobotę, jako w dniu Ś-tej Cecylii
patronki muzyki, orkiestra i chóry instytutu muzycz-
nego zasilone pierwszorzędni talentami naszej ope-
ry wykonają rozgłoszą w świecie muzycznym mszę
koronacyjną Franciszka Liszta, w kościele Ś-go Fran-
ciszka przy ulicy Zakroczymskiej, gdzie obszerny
chór i odpowiednie organy egzekucji tego znakomite-
go dzieła muzycznego najlepiej odpowiadają.

Msza powyższa drugi raz dopiero w Warszawie sły-
szaną będzie. Przed dwoma laty te same siły zbioro-
we i w tymże kościele w dzień Ś-tej Cecylii ją wyko-
nały, świątynia jednakże okazała się ówczas zbyt
szczupłą i większa część zebranych słuchaczy musiała
pozostać po za bramami kościoła na ulicy i zadowolić
się ledwie niektórymi oderwanymi tonami, które z ko-
ścioła dochodziły.

— Panowie Meilhac i Halevy, jenerałni liwe-
rancji słów pod muzykę maestra Offenbacha mieli kie-
dyś dobre pomysły... Muza ich szła w parze z dowcip-
nym i pełnym wdzięku rytmem kompozytora, dziś
czas się zmieniły, i kompozytor i libreciści przezu-
wiają dawne koncepty, nie potrzebując sobie robić
wzajemnych wymówek. Cierpliwa nad wszelki wyraz

zie walki żywiołu mieszczańskiego z arystokratycz-
nym, Augier pozbył się już bezwarunkowego fetyszy-
zmu dla paryżkiego filisterstwa: a choć dawne sym-
patie pociągają go zawsze w tę stronę — wzniósł się prze-
cie do stanowiska bezstronnego i z werwą iście Arys-
totelesowską chłoszczę przedstawicieli obu obozów.

Od komedji „Kamień probierczy“ rozpoczyna się
nowy zwrot w usposobieniach Augiera. „Małżeństwo
Olympji“, „Zaraza“, świadczą że autorowi „Gabryeli“,
która się kończy temi słowy

„O ojcze rodzinny, poeto! kocham cię!“
znudziło się w szkole zdrowego rozsądku, i że jak in-
ni dał się porwać prądowi wiarołomstwa scenicznego.
Wszystko zresztą w tym perjoście tworzenia Augiera,
nosi na sobie cechę namietności: „Bezczelni“ są zja-
dliwą satyrą literacką; „Syn Giboyera“ gwałtownym
pamfietem politycznym a „Paweł Forestier“ plodem
najbrutalniejszego realizmu jaki znaleźć można w no-
wocześniejszym repertuarze franauzkim.

Jeżeli teraz spytamy krytyki — którą z tych chwil
twórczości Augiera, stawia najwyżej — otrzymamy po
większej części odpowiedź, że pierwszą. A jednak

„Cykuta“ odrzucił autorowi „Théâtre Français“
a „Paweł Forestiera“ napisał Augier na krześle człon-
ka Akademji Francuzkiej!

W tem wszystkim, nieomylna jest cecha czasu.
„Skończyła się wielka tragedia spokoju i ciszy greckiej“
powiada poeta, a cokolwiek wyrzechy przeciw temu
mogła krytyka, Augier pozostanie bez porównania
większym dramaturgiem jako autor „Zięć pana Poi-
rier“ aniżeli jako twórca „Cykuty“ i „Flecisty“.

„Skończyła się wielka tragedia spokoju i ciszy greckiej“
a to tak dalece jest prawdą, że kto ją dziś wskrzesić
pragnie, kto zamierza wprowadzić widza nowoczesne-
go do perystylu, w którym Eschylus podpatrzył krwa-
we dzieje Atrydów, — ten węzłem dzisiejszych uczuć i
pojęć łączy z sobą dwa światy — stary i nowy, ten bo-
haterom swoim działać każe wśród form tylko zewne-
trznych starożytnej kultury, treść życia z własnej da-
jąc cywilizacji.

Można też w podobnego rodzaju pokuszeniach, dojsć
do doskonałości formy jak Gede w „Ifigenji“ — można
jak Augier nakreślić dwa śliczne obrazy pełne artys-
tycznego wykończenia i wyborne uchwyczone kolo-

publiczność, wszystko przyjmie byle tylko uraczyć ją pewnością pieprzu, korzenną przyprawką, słowem tym smakiem, jakim podlane są Offenbachowskie dania.

Możnaby twierdzić iż „Perichole“ operę komiczną (sic) w trzech aktach, zrobiono po śniadaniu, na którym szampan (niestety zwietrzały) płynął strugą... Wszystko tu dorywcze, bez ładu i porządku, przeplatane zwrotami krotofilmi najlżejszej próby. Pano wie libreciści mieli dawniej pretensję do satyry, tu i tego się nawet wyrzekli. Obraz dworu w Limie, figury: księcia Andresa de Ribeira i dworzan nie przynoszą im zaszczytu. Błada to kopja „Sinobrodego“ i „Heleny“. Nieco prawdy i uroku nowości mają tylko uliczni śpiewacy Piquillo i Perichola. Powtórzeniem treści nie ośmielilibyśmy się nużyć czytelnika, niechaj mu wystarczy zapewnienie, iż na tem tylko zyska. Zostawiono tu wszystko artystom... Róbcie co chcecie—powiadają libreciści—my daliśmy kanwę, możecie haftować...

A muzyka?

Hej, hej miły czytelniku gdzie to do licha ukrył swój talent twórca „Skrzypek czarodziejskich“, „Wesela przy latarniach“, „Orfeusza“?

Widocznie powodzenie talent zabija. Dowodem tego nieomal wszyscy pracownicy dla scen francuskich, wliczając w to i autorów dramatycznych. Popatrzmy! Sukces zepsuł Feuilleta, Sardou i Dumasa, wypaczył talent p. Halevy, autora kilku sprytnych komedji, skierował na fałszywą drogę Litofa, z Gondineta poety zrobił cynika i spekulanta, a Offenbacha przetworzył na dorabiacza muzyczki pod liche kupleta.

Próżno byśmy się trudzili w wyszukiwaniu zalet partycji „Pericholi“. Perelkami nie rzuca dziś majster Jakób, nie pstry jej nawet figielkami, zdobędzie się zaledwo na skromny śpiew, canzonetkę lub duecik. Ze wszystkich numerów najwdzięczniejszym jest śpiew Pericholi w akcie pierwszym, przebija się tu jak przez mgłę dawny Offenbach. poeta co brał sztukę na serio.. Jest tu i ła i śmiech. Finale tegoż aktu przypominające mocno „Gerolstein“ ma jednak dość werwy. W akcie drugim rzucił kompozytor dwa zręczne kuplety, jeden z nich „Kobietki, kobietki“ błyszczy skrajem humoru... Powtórzeniem motywu głównego kończy się akt trzeci... Mistrz się nie spracował.

Jałowość libretta i muzyki zatarło dobre farsy tej wykonanie... Sprytna jakaś reka kierowała maszyną, *mise en scene* ratowało od upadku. Ruch i humor panował ogólny na scenie, czuć było pewną świeżość. Może to należy przypisać panu Chodźce, który wczoraj po raz pierwszy wystąpił na scenie naszej.

P. Chodźko pochlubić się może dobrą aparycją sceniczną. Postać ciała, głos, humor, ruchy wszystko pełne harmonji i wdzięku. Przemawia za nim głównie ten przymiot, zbywający naszym wodwilistom, a który francuzi *chic* nazywają. Debiutant włada zręcznie nie zbyt obszernym głosem, umie scenę zapełnić i pięknym kolorytem blade sceny zaprawić. Liryczne zwroty wypadły nader udatnie... Zważyć potrzeba iż p. Ch. miał niemałą trudność do zwalczania, a mianowicie uporanie się z poprawną wymową, od której występując tylko na scenach francuskich musiał odwyknąć. Trudność tę jednak wcale pomyślnie usunął. Dyrekcja winna gorąco starać się o uzyskanie tej siły a uczyni to w myśl publiczności obdarzającej debiutanta przeciągłymi oklaskami.

Panna Melerowicz (Perichola) wywiązała się szczęśliwie z trudnego zadania. Śpiewem i grą, chociaż nie zawsze równą, dowiodła wielkiego postępu.

Zywiół komiczny był głównie przez p. Ziolkowskiego i to pomyślnie reprezentowany... Falangi dworzan ruszały się gładko... Należałoby tylko partje trzech kuzynek powierzyć innym paniom niecierpiącym tak fatalnie na bezgłosie...

rytu—ale trudno się ludzi co do pochodzenia samych bohaterów...

To dzieci nie tylko chrześcijaństwa, ale nawet XIX wieku. Spójrzcie tylko na ten cud odrodzenia przez miłość idealną, dwudziestopięcioletniego Cliniasa, młodzieńca z czasów Peryklesa, który do tego stopnia posunął pogardę natury ludzkiej, że przed wypiciem „Cykuty“ uwalniając go na zawsze od przesytu życia, raz jeszcze pragnie się nacieszyć widokiem starca najnikczemniejszych instynktów — i między dwóch opojów Parysa, i Cleona rzuca jak kość niezgody, piękną niewolnicę Hipolitę — wraz z obietnicą zapisu dla zwycięzcy? Hipolita, czyste, idealne dziewczę, leczy zgangrenowaną duszę Cliniasa, tym pierwiastkiem, którego Grek nie łaknął, nie rozumiał i który był wytworem późniejszych dopiero form bytu.

A „Fleciści“! — Patrząc na owego wieśniaka Tessalskiego, który za dwa talenty zaprzedał wolność swoją, ażeby pod nazwiskiem Ariobarzanesa, wychylić w ciągu tygodnia przy hetere Laisie czarę rozkoszy aż do dna; śledząc w pasterzu kóz, objawy Manfredowskiego rozdwojenia ducha i gorączkowej goni-

Wywiązując się najzupełniej z obowiązku reportera dodać musimy, iż publiczność zapełniła salę i śmiać się potrafiła... Offenbach zawsze robi dobrze.

— Komitet Bazarowy rozpoczął swe czynności.

Pod względem godzin, niezasła do tej pory żadna zmiana, pomimo licznych żądań; zabawa kończyć się ma codziennie o godz. 7-ej wieczorem, to jest przed rozpoczęciem widowisk teatralnych. Dnie 17, 18, 19 i 20 Grudnia zostały wybrane, to jest Czwartek, Piątek, Sobota i Niedziela (czwarta adwentu).

Zaproszenia pierwszorzędných firm dla objęcia 22 sklepów i sprzedawania w nich towarów podjęli się pp. J. Grabowski i Żukowski. Współudział niektórych wpływowych Dam, Komitet ma już zapewniony.

P. Penkala w miejsce uczestniczenia, dobrowolnie ofiarował 10% od dochodu jaki uzyska w swych sklepach przy ulicy Senatorskiej przez dni trzy od sprzedaży towarów.

Bufet jak zwykle zostanie ustawiony a w nim uprzejme Gosposie jak to co rok bywa, podejmą się rozprzedaży. Podobno ma być urządzony osobny sklep z zabawkami dziecinnymi.

Zabawki te czwartego dnia zabawy mają być rozegrane przez *Tombolę*.

Z zasady potępiamy wszelkie loterie, jako rzecz niemoralną.

Tombola jest to na małą skalę loterja, a więc zachęta do gry, w skutkach nieraz szkodliwa. Pamiętamy dobrze ostatnią loterję fantową w Ogrodzie Saskim, z wolnem wejściem do ogrodu.

Uczniowie, terminatorzy, kucharki, i służące, awanturowali się przy kołach, — czyż nie wzbudza to namietności do gry?

Na salach stać będą koła, fanty zaś do wygrania podług cen rozłożone zostaną i wybór ich będzie dowolny dla wygrywającego, o ile fortuna posłuży.

Projektowane zbieranie fantów po mieście, do zbytku już praktykowane, nie przyszło do skutku, Komitet bowiem nie zgodził się na wzmiankowany projekt.

Posiedzenie na którym zbiorą się Członkowie i pp. Kupcy przyjmujący udział dla wyboru miejsca na salach, odbędzie się w Niedzielę o godz. 12-ej w południe.

— Wczoraj na posiedzeniu W. T. D., z pomiędzy 13tu kandydatów do stypendjum w kwocie rs. 18 rocznie, udzielanemu zwykle biednym studentom Uniwersytetu, lub tutejszych gimnazjów, przyznano takowe Gustawowi Górakowi, uczniowi Vtej klasy Gimnazjum realnego. — Kandydat jest sierotą, ojciec jego był urzędnikiem w Górnicztwie i pozostawił pięcioro dzieci, z których dwoje umieszczono w zakładzie sierot. Wszelkie protekcje nie nie pomogły, przyznano nagrodę prawdziwemu ubóstwu i zasłudze.

— Od jednego z urzędników drogi żelaznej Warsz.-Wied., otrzymujemy następujące pismo:

Szanowny Hedaكتورze! Nic dziwnego, jeżeli wiadomości z dalekich stron dochodzące, rozmaitym ulegają fałsom lub w miarę postępu ku nam, olbrzymieją, lecz co powiedzieć o zatrwajającej, przez niektóre tutejsze pisma podanej wieści o wypadku, jaki przed kilku dniami, o 40 zaledwo mil od nas, miał się przytrafić według brzmienia tych pism, na kolei Warsz.-Wied., pomiędzy Katowicami a Mysłowicami. Otóż samo oznaczenie miejscowości prostujemy tem, że droga żel. Warsz. Wied. ma swój kres w Sosnowicach, przywiedzione zaś stacje leżą po za granicami kraju.

Nadto według sprawozdań pism tutejszych, pociąg pospieszny idący z Warszawy miał wpaść na pociąg towarowy, a ofiarą tego wypadku stało się kilkanaście osób. I tu rzecz niezgodna z prawdą; pociągi bowiem pospieszne Warsz.-Wied. nie kursują pomiędzy Katowicami a Mysłowicami. Dla uspokojenia więc osób których błędna ta wiadomość słusznie zaniepokoić może, podajemy w wiernym przekładzie następujące

two za ideałem w miłości, którego szukał (1) a nie znalazł w płatnej zalotnicy; widząc wreszcie jak hetera wzruszona tem duchowem i bochaterskim uczuciem, oddaje cały swój majątek jako okup za wolność flecisty — i idzie z nim paść kozy do Tesalji, — mamy doprawdy prawo zapytać: „Na wszystkie bogi Olympe! Czyżby pasterz Chalcydias czytywał Byrona? — czyżby w heterę Lais wpał kto w Koryncie zasady odkupienia przez miłość?“

Wszystko to nie zbyt greckie, ale wszystko nie mniej piękne. Któżby dziś Rasynowi odmawiał miast na wielkiego tragika pod pozorem że bohaterami „Fedry“ są, ściśle biorąc, Francuzi nie Grecy?

Augier tem mniej we „Fleciście“ podobnym zarzutom ulegać może, że epizodyczne figury, mianowicie Kartagińczyk Bamilkar, szczwany lis i wykretny kramarz, jak również skąpy filister Koryncki Psauis, podtrzymują dzielnie koloryt miejsca i czasu. Śliczny wiersz, świetnie oddany przez Wacława Szymanowskiego nadaje całoci cechę wytwornego wyrz.żbienia. Jestto cacko artystyczne, które długo na repertuarze

doniesienie poczerpnięte z „Berliner Börsen Zeitung“ z d. 12 b. m. Nr 527.

„W d. 9 b. m. z rana, gdy pociąg osobowy z Katowic idący wjeżdżał w obręb stacji Mysłowice, parochód skutkiem złego nastawienia zwrotnicy, silnem uderzeniem o stojący na stacji pociąg towarowy drogi żelaznej Północnej Cesarza Ferdynanda, zgruchotał w nim 5 wagonów, wykołejona zaś lokomotywa i brankard głęboko zaryły się w piasek. Za cud uważać należy, że nikt ze służby ani z pasażerów nie uległ nawet skaleczeniu.“

Powaga pisma z którego wiadomość tę podajemy, dostatecznem jest zaprzeczeniem nieuzasadnionych wieści.

— Wczoraj na sessji Towarzystwa Lekarskiego, dr. Włodzimierz Brodowski, prezes Towarzystwa, przedstawiał okazy anatomji patologicznej a dr. Mikołaj Brüner z kazuistyki nerwowej.

— Dom p. Rozmanitha wystawiony na licytację przez Towarzystwo Kredytowe Miejskie, nabyty został przez Bank Polski za sumę 85,000 rubli sr. Cena wywołania była 36,000. Licytujących zgłosiło się nader wiele.

— Ulicy Marszałkowskiej, na której najwidoczniej walczy pos.ęp ze staroświecczyną, przybędzie wkrótce kilka wspaniałych gmachów. Niektóre z nich są już na ukończeniu, inne dopiero wznosić rozpoczęto. Tak więc miasto nasze na wstępie przedstawi się okazale wjeżdżającym z dworca przybyszom.

— Pan Jakób Natanson ogłosił drukiem swój Głos na konferencji rolniczej dotyczącej Nawozów sztucznych, odbytej dnia 25 września r. b., na której sam przewodniczył rozprawom.

— W zeszłym 1873 roku wypadków zabójstwa w Warszawie było 35, co w porównaniu z poprzedzającym 1872 rokiem stanowi więcej o 23 wypadki.

W tych wypadkach zabójstwa w 1873 r. było ofiarami 33 osób obójga płci, w liczbie których było 11 nowonarodzonych dzieci płci męskiej, 16 nowonarodzonych dzieci płci żeńskiej, czyli razem 27 dzieci, a w innym wieku było ofiar zabójstwa 6, z nich 4 płci męskiej a 2 płci żeńskiej. W ciągu 1874 r. w m. Warszawie pozbawiło się życia 24 osób, w porównaniu z 1872 r. więcej o 9. W ogólnej liczbie samobójstw w 1873 r. pozbawiło się życia 3 kobiety i 21 mężczyzn.

Zmarłych nagle w ciągu 1873 r. było w Warszawie 257 osób obójga płci, w porównaniu z 1872 rokiem mniej o 12.

W ogólnej liczbie zmarłych nagle w 1873 r., było 178 mężczyzn i 79 kobiet; z nich umarło: w skutku choroby 143 mężczyzn i 72 kobiet, razem 215; z pi. jaństwa 33 mężczyzn i 7 kobiet, razem 40; z niewiadomych przyczyn 2 mężczyzn; oprócz tego w Warszawie w 1873 r. znaleziono martwych zwłok 4, w tej liczbie 2 mężczyzn i 2 kobiety. W 1873 r. Warszawie znalazło śmierć z różnych wypadków 42 mężczyzn i 7 kobiet, razem 49; w porównaniu z 1872 r. liczba ofiar które w 1873 r. znalazły śmierć z powodu różnych nieszczęśliwych wypadków zmniejszyła się o 3.

Wypadki, w skutku których nastąpiła śmierć wyżej wspomnianych 49 osób były następujące: z gniecionych zostało i spadło z wysokości 4 mężczyzn i 1 kobieta, razem 5 osób, czyli 10,2% ogólnej liczby ofiar wypadkowej śmierci; zmarło w skutku zagorzenia 7 mężczyzn i 2 kobiety razem 9 osób czyli 18,3%; utonąło 9 mężczyzn i 2 kobiety, razem 11 czyli 22,4%; umarło z innych przyczyn 22 mężczyzn i 2 kobiety razem 24 osób czyli 4%.

W taki sposób w ciągu 1873 r. umarło w Warszawie gwałtowną i wypadkową śmiercią 258 mężczyzn i 113 kobiet, razem 371 osób obójga płci, czyli 2,11% ogólnej liczby zmarłych w Warszawie w ciągu tegoż roku. (D. W.)

utrzymać się powinno i utrzyma się niezawodnie, wsparte wyborną grą artystów.

Pani Modrzejewska, podniosła dość konwencjonalny typ, odrodzonej miłością grzesznicy, do znaczenia pięknej artystycznej kreacji, otaczając ją, gwoi intencji autora, urokiem cierpienia nowoczesnej natury. Klasyczna okragłość gestów i pozy, umiejętność noszenia szaty greckiej, dodawała wiele wdzięku postaci Lais.

Pan Leszczyński umiejętnie rozwikłał plataninę skomplikowanego charakteru flecisty. Duma, szyderstwo, bajronowska gorycz duszy łaknącej ideału, burliwość namietności i ogólne szlachetne, podniosłe tło charakteru wybornie były odcieniowane. Trochę mniej gwałtownych gestów, trochę mniej nadstawiania karku jakby do tygrysiich skoków Otella, a rola niewolnika Tessalskiego będzie jedną z lepszych w repertuarze utalentowanego artysty.

Pan Chęciński z dowcipem chwycił wydatne rysy w postaci chciwego Kartagińczyka. Pan Chomiński szczęśliwie reprezentował żywiół komiczny obrazka.

—B—

— Gęsty śnieg dziś od rana pokrywa ulice miasta. Dorożkarze lubiący sprawiać niespodzianki publiczności nie pokazali się jednak dotąd z sankami, a stróżę, którzy nie wierzą jakoś w śnieg listopadowy zgarniając śnieg z trotoarów klną po cichu, jak powiadają: „za to nasłanie.“

— Opowiadano nam, iż w jednej z tutejszych główniejszych fabryk tabaczych z niewiadomych powodów postarano się o usunięcie robotników krajowców a zastąpiono ich zagranicznymi. Krok ten wydaje się nam rzeczywiście zagadkowy i niczem nieusprawiedliwiony, ciż sami bowiem robotnicy jako zdolni znajdują natychmiast umieszczenie w innych zakładach. Jeżeli fabryka ta ma taki wstręt do krajowców, niechże więc ich przestanie raczyć swymi wyrobami a wywozi je za granicę z kąd czerpie dla siebie siły robocze. W takim razie nie będziemy mieć najmniejszej pretensji.

— *Komitet Budowy Kościoła Rzymsko-Katolickiego WW. ŚŚ. na Grzybowie.* — JM. Ksiądz Hollak Administrator Parafji WW. ŚŚ. w Warszawie w dniu 30 października (11 listopada) r. b., wniósł do depozytu Kassy Ekonomicznej m. Warszawy rs. 161 kop. 14, zebrane ze składek na budowę kaplicy w kościele WW. ŚŚ.; w summie tej mieści się rs. 119 k. 36 złożone wyłącznie przez Urzędników i Rzemieślników warsztatów mechanicznych Drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej. Fundusz ten na cel przeznaczony użytym będzie. — Vice-Prezes Komitetu Jeneralnego Sztabu, Jenerał Lejtnant *Wikowski.* — Sekretarz Komitetu, Naczelnik Kancelarii Magistratu K. *Wiemann.*

— Pozostawione mi wczoraj wieczorem podczas nieobecności mojej w domu dwa zajęcia, przesyłam do Szanownej Redakcji z prośbą, aby je bądź w naturze bądź też po spieniężeniu przesłać zechciała na rzecz Osad Rolnych. — *Jeden z podprokuratorów w Warszawie urzędujących.*

— Ministerjum skarbu pracuje nad projektem nowej ustawy celnej dla handlu europejskiego. Projekt został oddany pod pierwsiastkowe rozpoznanie kupiectwa giełdowego, które w tym celu utworzyło specjalny komitet.

— Wyprawiono już z Odessy do Konstantynopola transport narzędzi pożarowych, pod adresem sułtana.

— „Birza“ donosi, że w Rybińsku pojawiło się wiele fałszywych 25 rubłówek. Filja Banku Państwa przyjmowała wszystkie te papiery z zastrzeżeniem, i całą ich kolekcję wysłała do Petersburga do ekspedycji papierów państwowych, która większą część tych pieniędzy uznała za fałszywe.

— W procesie księni Mitrofani, według pogłoski zamieszczonej w „Mosk. Wiad.“, ma podobno nastąpić odwołanie do trybunału kassacyjnego.

Kronika Zagraniczna.

× Dnia 6 b. m. zmarł w Paryżu p. Hartman, znany specjalny korespondent gazety „Times.“ Pracownia tego sławnego z działalności swojej i związku z wyższymi sferami dziennikarza — była złączoną z redakcją „Times“ w Londynie oddzielną linią telegraficzną. W ostatnich czasach wszystkie swe korespondencje przysyłał on do Londynu telegrafem.

× W Lipsku dnia 15 listopada, w nocy umarł szef firmy księgarskiej „F. A. Brockhaus“, dr. Henryk Brockhaus.

× Głównym wierzycielem zbankrutowanej firmy bankierskiej Avigdora w Nicei jest paryżski dom Rothszylda, który stracił przeszło dwa miliony franków, ponieważ actiwa są prawie żadne. Firma bankierska Avigdora była jedną z najstarszych i najbardziej poważanych we Włoszech. Naczelnik jej, który się zastrzelił, był pierwszy żydem wybranym na członka parlamentu włoskiego.

× Gazeta Wiedeńska „Neue Freie Presse“, nabyta w roku zeszłym przez bankiera berlińskiego barona Bleichrödera, przeszła teraz na własność znanego konstruktora tureckich kolei żelaznych, barona Hirscha, który kupił wszystkie prawie akcje gazety. W roku zeszłym, w skutek wynikłej w Wiedniu kryzy, gazeta o mało co nie zakończyła swego żywota, lecz została uratowana przez wiedeński bank związkowy, który jej pożyczził 600,000 guld. Pieniądze te nowonabywca zwrócił obecnie bankowi.

× Gazeta „Progrès d'Orient“ donosi, iż 29 października, na scenie Konstantynopolskiego francuskiego teatru, przedstawioną była po raz pierwszy turecka opera.

× Śpiewaczka Ilma Murska, sprzedawała w Ameryce, drogą licytacji kożę, którą ze sobą wozila, za sumę 500 dolarów. Czworonożna ta artystka, spełniająca sumiennie swe obowiązki w operze *Dinorah* oczekuje w tajni Nowo Yorskiej na nowe engagements.

× Dnia 13 b. m. umarł w Wiedniu nagle w przechodzie przez ulicę Kajetan Agopsowicz, Członek Izby

poselskiej z kurji wielkich posiadłości, właściciel Trofanówki w Galicji wschodniej. Odnaczał się on nietylko zdolnościami ale raczej nieskazitelną charakteru i wielką sumiennością w dopełnianiu obowiązków obywatelskich.

— W Mühlhuzie, w Alzacji, odbyła się w zeszłym tygodniu próba gaszenia ognia za pomocą proszku, wynalezionego przez jednego z chemików zurichskich. Wielki stos suchego drzewa, oblanego smołą i naftą, zapalono w obec mnogiego zbiegowiska ciekawych. Płomień buchnął odrazu jednym słupem. Wtedy wynalazca, do przygotowanych trzech wiader wody, wysypał po garści swego proszku i wylawszy je na stos płonący, pożar w jednej niemal chwili ugasił. Tak więc próba powiodła się zupełnie, — pytanie tylko, czy wynalazek ten równie skutecznie da się zastosować i do pożarów przypadkowych, w tak różnorodnych wydarzających się warunkach.

+ Jutro jako w dzień imienia ś. p. Elżbiety z Epenów *Trembińskiej*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej o godzinie 10 tej rano, na które mać wraz z dziećmi zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

+ We czwartek dnia 19 b. m., o godzinie 10-tej z rana, z powodu rocznicy śmierci ś. p. Kazimierza *Piekarskiego* Emeryta, w kościele Ś. go Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, odbędzie się Nabożeństwo żałobne, na które pozostała żona z zięciem, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. — 16,235 —

+ W dniu 19 b. m., t. j. we czwartek, jako w 15-tą rocznicę śmierci Józefa z Bonebergierów *Cerulli*, odbędzie się za spój jej duszy, żałobne Nabożeństwo, o godzinie 9½ z rana, w kościele Ś. go Kazimierza na Nowem-Mieście — na które pozostały syn Krewnych i Przyjaciół zaprasza. — 16,268 —

+ Za duszę ś. p. Konstancji z Zagurowskich *Asnykowej*, jako w rocznicę śmierci, 20go listopada, to jest w piątek, o godzinie 9tej z rana, w kościele Ś. go Krzyża, w kaplicy Matki Bożkiej, odprawioną będzie Wotywa, na którą stroskany mąż, najuprzejmiej zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. — 16,168 —

+ Ś. p. Walerja z Gołębiowskich *Kamińska*, obywatelka ziemska, w dniu 16 listopada r. b., przeniosła się do wieczności, przeżywszy lat 30. Pograżona w smutku rodzina, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok zmarłej z dolnego kościoła Ś. go Krzyża, w dniu jutrzejszym t. j. we czwartek, o godzinie 3-ciej po południu odbyć się mające, a dnia następnego na żałobne Nabożeństwo, na godzinę 10-tą rano w tymże kościele.

Wiadomości Polityczne.

„Times“ z wyższego upoważnienia oświadcza stanowczo, że Dyzraeli mówiąc w Guildhall d. 9 b. m. o prerogatywach każdego mieszkańca Anglii, jakich gdzieindziej nie posiadają nawet stany uprzywilejowane, nie miał na myśli postępowania sądowego z Arnimem, wcale o Arnimie nie myślał i myśleć nie mógł, gdyż kroki przeciwko niemu zarządzone uważa za prawne. Wobec namacalności aluzji ministerjalnej, zaprzeczenia powyższego należało się spodziewać lada dzień, nikogo też ono nie dziwi i nikogo nie przekonywa. Ministrowi kierującemu polityką Anglii, nie wolno nawet potrącać o kwestję prawności działań przedsięwziętych przez władze państwa żyjącego w przyjaźni, jak się mówi w języku dyplomatycznym. Jeżeli Dyzraeli zwrócił uwagę na proces Arnima i w swoim sposobie wyrażenia się żadnej nie dostawił wątpliwości, że tego a nie innego faktu dotknął w tej aluzji, uczynił to więcej jako Anglik, odczuwający ze szczerą sprawiedliwą dumą zdobycze prawodawcze swego narodu, niż jako minister zobowiązany liczyć się ze swymi słowami. Ustęp mowy wywołujący dziś zaprzeczenie „Timesa“, był w pewnym stopniu objawem niepolitycznym; potrzeba go było naprawić przez objaw znowu ultra-polityczny, jakim jest nota organu City londyńskiego.

Wybory niedzielne we Włoszech odbywały się w połowie blisko ogólnej liczby kolegów wyborczych. Tak wielka ilość elekcji powtórnie odbywanych dowodzi najpierw niewyrobienia opinii politycznych w narodzie, a potem małej gorliwości wyborów. Co do tej gorliwości, to możnaby przed nią postawić znak ujemny. Od czasu ukonstytuowania się królestwa włoskiego, kiedy minęły pierwsze porywy, parlament włoski miewał po kilkanaście a nawet dwadzieścia kilka p. siedzeń takich, w których dla braku niedostatecznej liczby członków obrady wstrzymywać było potrzeba; była nawet jedna sessja, którą zupełnie rokowano z powodu trwałych pustek w sali sejmowej. Widocznie Włosi nie żyją w parlamentaryzmie z pełnem zadowoleniem i słą, jakie widzimy w Anglii; widocznie pomimo większości, jakie rząd miewa za sobą nie żyli się z systematem konstytucyjnym pod dynastją Sabaudzką — i sporo czasu będzie jeszcze potrzeba nim

się w narodzie tym wyrobi prawdziwa jedność polityczna.

Rezultat ostateczny nie jest jeszcze wiadomym; podany we wczorajszym telegramie odnosi się tylko do 155 kollegów: z tych 101 posiadał prawicę. Garibaldi przepadł w Medjolanie, wybrano go zatem dwukrotnie w Rzymie. Saffi, trybun z r. 1848 nigdzie utrzymać się nie zdołał, a w trzech okręgach postawił był kandydaturę. Ricasoli, Peruzzi, Lamarmora weszli do parlamentu. Dzienniki obliczają w przybliżeniu większość rządową na 80 do 90 głosów; nie uważają jej jednak za silną i widzą w niej wiele żywiołów różnorodnych. W parlamencie najważniejszymi sprawami będą: organizacja wojskowa z obwarowaniem kraju, oraz urządzenie skarbowości na nowych zasadach. Wystąpią też i stosunki z pspieństwem i duchowieństwem.

P. Emil Girardin obejmując dyрекję polityczną dziennika „France“ wywiesza sztandar siedmioletnia. Wszystko tak jak jest ma pozostać aż do r. 1880; Mac-Mahon na swoim zgr. narodowe na swoim miejscu. Słynny sofista odrzuca wszelkie organizowanie władzy prezydenta widzi w niem więcej niebezpieczeństw niż pożytku; zgromadzeniu pozwala się zbierać dwa razy do roku: każda sessja trwać ma tylko 3 miesiące. Dwa razy do roku także odbywać się mają wybory uzupełniające. Zgromadzenie dzisiejsze posiadać będzie tylko władzę prawodawczą. W pierwszą niedzielę marca 1880 r. wybranem ma być zgromadzenie konstytucyjne ze 100 najwięcej członków złożone i to zgromadzenie w cztery miesiące wypracuje projekt konstytucji ostatecznej. Deputowani na zgr. narodowe będą mogli wejść do konstituanty. Pierwszej niedzieli lipca wszyscy wyborcy w całej Francji głosować będą nad konstytucją: przyjmą ją lub odrzucą, aby się później już tłómaczyć nie mogli, tem że ją bez ich woli wydano. Jest jeszcze trzecia niedziela w Atlantydzie p. Girardina. Mianowicie na początku września (1880) zebrać się mają znowu wyborcy dla wyznaczenia reprezentantów według nowej konstytucji. W listopadzie 20 t. m. Mac-Mahon na parę tygodni przedtem zgr. narod. ustąpią miejsca nowemu porządkowi rzeczy. — Przewiduje też p. Girardin, śmierć Mac-Mahona przed terminem.

Don Alfonso zamiast Gratz w Styryi obiera sobie zimowisko w Meran w Tyrolu. Były dowódca naczelny w Katalonii ustąpił dla tego, że się z Saballem pogodzić nie mógł. W odezwie pożegnalnej za przyczynę odsunięcia się od dowództwa podał rozkaz „Królewski.“ Skoro mu okoliczności pozwolą wróci walczyć za sprawę Boga Króla i Ojczyzny. Bóg zbrojnej pomocy Don Alfonsa wcale nie potrzebuje: lecz karliści, lubią blagę i wielkie frazesy.

P. S. Sejm niemiecki rozpoczął d. 16 b. m. obrady nad projektem do prawa bankowego Dellbriick zabrał pierwszy głos pomimo Bamberger z zadaniem ustanowienia Banku Cesarstwa wreszcie Camphausen minister skarbu w Prussach w odpowiedzi na wywód Bambergera.

Na jutro spodziewają się w Madrycie przybycia Bazaina.

Na pobrzeżu Kantabryjskiem panowała w sobotę zeszłą wielka nawałnica. Musiała ona oddziaływać na ruchy wojsk. Wiadomości wojennych niema.

Dziekani Tomaszewski odsiedziawszy jednomiesięczne więzienie na nowo skazanym został na 6 miesięcy zamknięcia. Przyczyną ponownego wyroku jest odmowa Dziekana co do wymienienia osoby delegata apostolskiego w Poznańskim.

Depesze telegraficzne.

Warszawa d. 18 listopada, godz. 12.

Bertin 17-go. — Z dobrego źródła słyhać, że proces przeciwko Arnimowi rozpocznie się d. 9 grudnia. Sekretarz poselstwa w Bernie Thielemann, w tym samym charakterze przeniesiony do Petersburga.

Rzym 17-go. — 500 ostatecznych wyborów już znanych; rezultat z ośmiu jeszcze braknie. Prawica ma 284, lewica 216 mandatów. Trzy wybory sporne.

Konstantynopol 17 go. — 32 uczestników rzezi w Podgorycy na 20 lat więzienia skazanych. Wyrok uważany za zbyt łagodny wywołał w Czarnogórze niekorzystne wrażenie.

SZARADA.

Druga w gorących krajach widziana nie bywa
I pierwsza zaś s trzecią istota zjadła a,
Wszystka się zwykle do potraw używa.

(Znaczenie zeszłej Szarady To po-la.

— W dzisiejszym Dalszym ciągu Kurjera zamieszczonym jest „Stan Rachunków Banku Handlowego w Warszawie etc.“

„Komitet Towarzystwa Harmonia“
ma zaszczyt podać do wiadomości, iż w przyszłą sobotę, dnia 21go b. m., jako w rocznicę założenia Towarzystwa, będzie miała miejsce w lokalu Harmonii *wieczorna składkowa* dla Członków Towarzystwa, ich Rodzin i Gości wprowadzonych. Bilety po *rs. 1 kop. 20* od osoby, wydawane będą w lokalu Harmonii, przy ulicy Długiej, w pałacu Dückertha, każdorazowo w porze wieczornej do włącznie piątku. W sobotę zaś w żadnym razie podpisy więcej przyjmowane nie będą.
(2-3) —16191—

KRAJOWA KOPALNIA WĘGLA

„JAN“

Oprócz codziennie nadchodzących znacznych transportów Węgla Kamiennych z najlepszych kopalni szląskich pochodzących, Składy moje otrzymują także całą produkcję obecnie do 1,000 korey dziennie wynoszącą, Węgił Kamiennych grubych z kopalni naszej własnej „Jan“ w Dąbrowie, których okazy na tegorocznej wystawie tutejszej zyskały ogólne uznanie, a w wielu tutejszych i sąsiednich fabrykach wypróbowane z najlepszym rezultatem, bo prawie nieustępną w niczem najlepszym Węglem Szląskim, zostały już na całoroczną potrzebę pekunkowane. Przy coraż większym jednak rozwoju produkcji Węgla z kopalni „Jan“ aby przekonać Szanowną publiczność: że i krajowe siłami może być ze znaczną (25 kopiejek taniej na kore) należyte obłożoną; od dnia 10 Listopada r. b., rozpocząłem w Składach moich i detaliczną sprzedaż tychże węgli z kopalni „Jan“ po cenie następującej:

Za korzec węgli grubych, twardych, miary warszawskiej z odstawą w wozach zamkniętych, cechą Magistratu co do rzetelności miary opatrzonej po kop. 90.

Kostkowych bez miaty odpowiednich do opału kop. 85. Wyłączna sprzedaż Węgla z kopalni „Jan“ tylko w Składach moich.

F. Łapiński.

Kantor i Skład Główny Jerozolimska Nr 35.
—1579—8—0

Kantor Wekslu

STANISŁAWA COHN et Comp.

w WARSZAWIE
Plac Teatralny obok Ratusza

Podaje do wiadomości publicznej, iż ciągnienie **Rossyjskiej 5% pożyczki Premijowej w 1864 roku** odbędzie się w Petersburgu dnia 2 (14) stycznia 1875 r. Sprzedaje powyższe pożyczki na rozplaty 5-cio rublowe z chwilą wniesienia pierwszej raty wygrana należy wyłącznie do nabywcy.

Ubezpiecza rossyjskie 5% pożyczki od amortyzacji po 20 kop. w ilościach po 10 sztuk jednorazowo
1—6 —15559—

Dawne Ryciny

i Obrazy olejno malowane

wysokiej wartości, różnej treści, między niemi większych rozmiarów w ramach: obraz Trevisanego: Miłosierny Samarytanin (z Ewangelji Sw. Łukasza X 30 i n.) w spadku po Leopoldzie Midwochu pozostałe, na żądanie strony interesowanej, sprzedane będą przez **licytację publiczną**, która rozpocznie się w dniu 8 (20) Listopada 1874 roku w Piątek o godzinie 10 z rana, w Warszawie w pałacu Dyżurnich, przy ulicy Podwale pod liczbą 3, a przy ulicy Miodowej pod liczbą 2, w mojej Kancelarii Notarialnej.

Antoni Rozwadowski, Rejent.

2—3 —16218—

Skład

MASZYN DO SZYCIA

Kraków. Przedmieście dom dawniej Grodzickiego Nr w.

Sprzedaje: Maszyny szewskie fabryk **Lipskich**, w cenie od 75 rsr,

Maszyny **Amerykańskie Hovego**, od 55 rs.

Maszyny **czapnicze tambarkowe**, od 30 rs.

Sprzedaż na rozplaty miesięczne za stosownem poręczeniem. Gwarancja kilkoletnia. Wszelkie przybory do maszyn jak: czołotka, igły, nici, jedwabie etc., po cenach tanich.

—15260—4—0

Bazar Stowarzyszenia Spożywczego

Mercury

przy rogu ulicy Bielańskiej i Tłomackiego przyjmuje do sprzedaży w porze obecnej i przez całą zimę futra wszelkich gatunków.
6—6 14429—

Stan powietrza.

Wczoraj wieczorem zimna stopni 5.12, dziś rano zimna st. 2.66, w południe zimna st. 0.02. Barometr: 474 mm. (W. śnieg).

— Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. stóp o c. 3.

Redaktor Herman Benni.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego Plac Teatralny Nr 473c (5 nowy. — Дозволено Цензурою.

CENNIK Magazynu Węgla kamiennego i drzewa opałowego.

ANDRZEJA GOLDMANA

Alea Jerozolimska, Numer 23.

Korzec węgla w najlepszym gatunku szląskiego rs. 1 kop. 15.

Korzec węgla krajowego z kopalni rządowych kop. 90.

Korzec węgla kostko węgla do kuchni, kop. 85.

Za sześń kubiczny drzewa sosnowego z dostawą rs. 12.

Za sześń kubiczny drzewa olszowego, z dostawą rs. 18.

Za sześń kubiczny drzewa brzoźowego z dostawą rs. 15.

Na drzewie rąbanem dolicza się rs. 1 na sześniu.

UWAGA. Węgiel pokop 90, jest ten sam, który sprzedawany był przed kilku laty w Magazynie Rządowym.

2—6 —15974—

Mam honor domość, iż oprócz istniejącej mej Apteki za Wolską rogatką, z polecenia Władzy Wyższej, otworzyłem

Aptekę drugą nową

(filie), przy ulicy **Grybowskiej** pod Nrem 46 nowym, niedaleko Żelaznej i takową zaopatrzylem we wszystkie środki lekarskie, używane w medycynie, jak niemniej w lekarstwa specjalne, zagraniczne i krajowe, wyrobu mego.

Antoni Manduk.

—16051—2—5

Zakład leczniczy prywatny dla Chorych chirurgicznych D^{ra} CHWATA

w Warszawie, ulica Przejazd Nr 11.

Chorzy dotknięci cierpieniami zewnętrznymi, leczą się za umiarkowaną opłatą, przychodząc raz lub dwa razy dziennie (rano do godziny 9 i pomiędzy 3 a 5 po południu) lub też pozostając na czas kuracji jako pensjonarze w zakładzie, gdzie mają całkowite wygodne utrzymanie, pomoc lekarską, lekarstwa i wprawą obsługę felcerską. Zakład urządzony jest wzorowo i zaopatrzony w najnowsze przyrządy chirurgiczne i ortopedyczne, odpowiednio wymaganiom chirurgji postępowej.
—15796—2—6

MAGAZYN

A. WŁODKOWSKIEGO

obecnie **Wład. Lewity i Spółka**

rog ulicy Nowo-Senatorskiej i Placu Teatralnego;

Poleca wielki wybór Towarów Jedwabnych i wełnianych, po cenach bardzo niskich:

Faille czarne Lyonskie, po rs. 1 kop. 65.

Drap de France czarne Lyonskie, gatunek bardzo piękny, po rs. 2 k. 25.

Matelassé czarne na paleta i vetemany, po rs. 3.

Wielki wybór Faille kolorowych Lyonskich, cienie najnowsze, po rs. 1 kop. 80.

Aksamit Lyonski France, po rs. 3 kop. 50.

Aksamit Lyonski czysto jedwabny, po rs. 4 kop. 50.

Cachemire czarny fabrykacja fran. szerokość łokci dwa, po rs. 1 k. 15.

Venitienne czarny, towar bardzo piękny na salopy i pokrycia futer, szerokość łokci dwa, po rs. 1 kop. 50.

Popelines czarne Irlandzkie, od rs. 1 kop. 80.

Velvety angielskie czarne i kolorowe, od rs 1.

Duży wybór towarów angielskich na kostjomy i vetements; Drap Cheviotte, Shondas Serges Diagonales, Tartans etc, Chale Himalaya w wielkim wyborze; otrzymał świeży transport Organdis, Tarlatanes, Sultanes, kolory najnowsze na suknie wieczorowe, które sprzedawać będzie **pr cenach bardzo niskich**. Piękny wybór Okryć, Kostjumów i Kapeluszy damskich. Ceny nader przystępne. Obstalunki na Kostjomy i Suknie wykończają się podług najświeższych fasonów. Ceny bardzo umiarkowane.

1—2 —16234—

Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz Dalszy Ciąg Kurjera i Dodatek.

Emilja Żeromska,

udziela **Lekcji Tańca** wyłącznie dla dzieci w własnym mieszkaniu. Teatr Rozmaitości, przy galerji. Zapisy przyjmują się od godziny 1 do 4. 1—2

Świeży transport

Czekolady Ballet,

fabryki Petersburskiej, otrzymał Skład Win i Delikatów **Aleksandra Bocquet** w gmachu Teatralnym.
1—3 —16227—

2000 rub. sr.

potrzebne są na hypotekę wsi wartujące przeszło 50,000 rs., na której żadna wierzytelność prócz Towarzystwa Kredytowego nie ciąży. Wiadomość pod Nr 533 (97), w lokalu Nr 6, wprost Zygmunta. 1—1 —16279—

Tivoli

Dziś i codziennie **KONCERT** Wejście kop. 20. Początek o godz. 7 wieczorem. W Sobotę dnia 21 Listopada ostatek **Wieczór Tańczący.** **W. REINER.**
1—1 —16278—



OSTRYGI OSTENDZKIE

codziennie świeże

w Handlu **Sowińskiego i Szulca** dawniej E. Koelichen, przy rogu ulicy Długiej i Przejazd.

1—15

16076 --

TEATR WIELKI.

Dziś: **Perichola** — Jutro: **Pan Twardowski.**

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś: **Flecista** — **Doktor Robin** — **Bróń niewieścia** —

Jutro: **Flecista** — **Robotnicy** — **Piosnka Wujaszka** —

CENY TARGOWE

franco skład kupującego) podane przez dom Handlowy Stanisława Ostrowskiego i Sp. — Warszawa dnia 17 Listopada r. b. **Pszemica:** za korzec funt. 242 pstra rs. — kop. — do 5.92 1/2, jasnopstra — 6.37 1/2, biała 6.30 — 6.50, wyborowa — **Zyto** wagi 232 polskie rs. 4.50 — 4.85, ruskie — do 4.85. **Groch** wagi 262, owarzony rs. — 6.70; na paszę — 6.15; **Jęczmień** wagi 202 rs. 4.50 — 4.75; **Owies** wagi 142 rs. — do 3.30; **Wyka** wagi 262, rs. — do —; **Rzepak** wagi 210, rs. — do —; **Rzepak** wagi 210, rs. — do —; **Koniczyna** wagi 250 biała rs. — do —; czerwona, rs. — do —.

Okowita. Spirytus 78% z dodatkiem 2% garniec 184.

Placono za zwózkę z kolei Terespolskiej na Wiedeńską kop. 2 od puda; na wiatrak kop 3 1/4 od puda.



STAN RACHUNKÓW BANKU HANDLOWEGO W WARSZAWIE

po dzień 31 Października 1874 roku.

		w Warszawie		w St Petersburgskim Odziale Banku		O G Ó Ł E M	
STAN CZYNNY.							
I.	Gotowizna w kasie	252254	33	277332	79	529587	12
II.	Rachunki bieżące:						
	1) w Banku Państwa, jego kantorach i oddziałach			778000	—		
	2) w Banku Polskim	60000	—				
	3) w prywatnych instytucjach bankowych:						
	a) w Warszawskim Towarzystwie Wzajemnego Kredytu	2027	50			1239127	50
	b) w St. Petersburgskim			241100	—		
	c) „ „ Prywatnym Banku Handlowym			2000	—		
	d) „ „ Banku Dyskontowym			18000	—		
	e) „ „ Międzynarodowym Banku Handlowym			138000	—		
III.	Skup weksli opatrzonych najmniej dwoma podpisami	2718999	52	2859959	10	3578958	62
IV.	Skup papierów publicznych wylosowanych i kuponów bieżących	4661	06	15790	39	20451	45
V.	Skup sola-weksli mających zabezpieczenie:						
	1) w Państwowych i przez Rząd poręczonych papier. publicz.						
	2) w udziałach, akcjach, obligacjach i listach zastawnych przez Rząd nieporęczonych						
	3) w towarach, jak również konosamentach, warrantach, kwitach kantorów transportowych, dróg żelaznych i towarzystw żeglacji parowej na towary					132337	—
	4) w drogich metalach i assygnacjach zarząd. górń.						
	5) w terminowych zobowiązaniach handlowych						
	6) na mieszkalnych murowanych domach w Warszawie, oraz zakładach i fabrykach	132337	—				
VI.	Skup zobowiązań handlowych	25177	09	50000	—	75147	09
VII.	Pożyczki na zastaw: *)						
	1) państwowych i przez Rząd poręczonych papierów publicznych	514325	72	2263262	58		
	2) udziałów, akcji, oblig. i listów zastaw. przez Rząd nieporęczonych	639574	99	2042906	31		
	3) towarów, jak również konosamentów, warrantów, kwitów kantorów transportowych i towarzystw żeglacji parowej na towary	30460	86			5490530	46
	4) drogich metali i assygnacji zarządów górniczych						
VIII.	Kredyta in blanco			280000	—	280000	—
IX.	Assygnacje zarządów górniczych na złoto, jak również złoto i srebro w sztabach, moneta brzęcząca stanowiące własność Banku	6019	46	4824	99	10844	45
X.	Papiery publiczne własne:						
	1) państwowe i przez Rząd poręczone	299080	35	196556	25		
	2) listy zastawne i obligacje hipotecznie zabezpieczone	533486	67	102810	45	1131933	72
	3) udziały, akcje, obligacje i listy zastawne przez Rząd nieporęczone z wyjątkiem obligacji hipotecznie zabezpieczonych						
XI.	Tratry i weksle na zagranicę nabyte na własny rachunek	131515	51 1/2	92983	56	224499	07 1/2
XII.	Uposażenie filji Banku	2500000	—			2500000	—
XIII.	Korrespondenci						
	1) Pozostałość na ich rachunkach (loro)	3728053	37	2561808	16	6710517	79
	2) „ „ rachunkach Banku (nostro)	138008	07	282648	19	14405	33 1/2
XIV.	Weksle protestowane	14405	33 1/2				
XV.	Protestowane zobowiązania handlowe						
XVI.	Pożyczki niezapłacone w terminie						
XVII.	Summy nieuiszczone w terminie z tytułu kredytów in blanco						
XVIII.	Wydatki bieżące	59331	09 1/2	88700	90	148031	99 1/2
XIX.	Wydatki zwrotne	8031	90	11661	77	19693	67
XX.	Koszta organizacji	14663	10	12606	76	27272	86
XXI.	Nieruchomość	139711	50			139711	50
XXII.	Rachunki przechodnie	112025	75	550417	39	662444	14
		12064123	18 1/2	12871370	59	24935493	77 1/2
STAN BIERNY.							
I.	Kapitał zakładowy	5409850	—			5409750	—
II.	Uposażenie filji Banku			2500000	—	2500000	—
III.	Fundusz rezerwowy	304120	28			304120	28
IV.	Wkłady:						
	1) na rachunek przekazowy a) za okazaniem	574429	23	3215736	82		
	b) za 7 dniowem wyp.	1595101	15 1/2	1415984	17		
	2) bezterminowe	300318	25	243700	—	10829279	09
	3) terminowe	2573134	98 1/2	910874	48		
V.	Obligacje Banku						
VI.	Redyskontowane weksle i zobowiązania handlowe						
VII.	Zastaw papierów publicznych						
VIII.	Korrespondenci						
	1) pozostałości na ich rachunkach (loro)	266250	17 1/2	3578955	65	4610203	47
	2) „ „ rachunkach banku (nostro)	691203	90 1/2	73793	74		
IX.	Tratry przez Bank akceptowane			405400	—	405400	—
X.	Dywidenda od akcji Banku niepodniesiona	5906	50			5906	50
XI.	Procenta przypadające do zapłaty od wkładów i obligacji	1688	88			1688	88
XII.	Procenta i komis.	176595	56 1/2	516834	83	693430	39 1/2
	Pobrano w Warszawie rs. 292,330.20 1/2, w Petersburgu rs. 559,893.63						
	Oplacono „ „ 115,734.64, „ „ 43,058.80						
XIII.	Rachunki przechodnie	165524	26	10090	90	175615	16
		12064123	18 1/2	12871370	59	24935493	77 1/2
	Depozyta do przechowania	4591416	50	8101526	82	12692943	52
	Weksle do inkasy	14602	62	3031	56	17634	18
	Towary w komis oddane	76455	17	28159	73	104614	90
*) W tem pożyczek wymagalnych na żądanie Banku w Warszawie rsr. 392,481 kop. 71. w St. Petersburgu „ 1,025,864 „ 20.							

*) W tem pożyczek wymagalnych na żądanie Banku
w Warszawie rsr. 392,481 kop. 71.
w St. Petersburgu „ 1,025,864 „ 20.

(Patrz Dodatek)

Nakładem Księgarni i Składu Nut Muzycznych

MICHAŁA GLÜCKSBERGA,

w WARSZAWIE,

przy ulicy Krakowskie Przedmieście, w domu JW. Hr. Krasińskiego Nr 7 (411), wyszło
świeżo dzieło p. t.:

U STOP KRZYŻA ŚWIĘTEGO

Książka do Nabożeństwa

DLA CHRZEŚCIAN-KATOLIKÓW,

Wydanie 3-cie poprawne.

Cena egzemplarza bez oprawy rs. 1 kop. 20. Egzemplarze są osobne dla kobiet i mężczyzn. W oprawie cena stosownie do oprawy rs. 1 kop. 80, rs. 2 k. 25, rs. 3, 4, 5, 6 i więcej.

Rozejście się w ciągu paru lat 2-ch edycji, najlepiej przemawia za wartością tej książki. Konsystorz duchowny tak się o tej książce wyraził:

„Książka p. t.: U STOP KRZYŻA ŚWIĘTEGO, zawierająca modły po części z Ojców świętych czerpane, skreślona w duchu wiary, pokory i skruchy, jako znamionach szczerzej modlitwy, może być na widok publiczny wydana.”

Wydanie obecne odznacza się pięknnością papieru, czystością druku, — do każdego egzemplarza dodany jest staloryt i ozdobnie chromolitografowany tytuł.

Książka ta jest do nabycia we wszystkich Księgarniach w Warszawie i na prowincji.

2—3

— 15737 —

Księgarnia i Skład Nut

ADOLFA KOWALSKIEGO,

przy ulicy Nowy-Swiat Nr 39.

SKŁAD GŁÓWNY

„OPIEKUNA DOMOWEGO.”

Cena w Warszawie:

rocznie rs. 6,
na prowincji rs. 8.

SKŁAD GŁÓWNY

P O R A D N I K A

PRZEMYSŁOWO ROLNICZEGO

Prenumerata roczna:

w Warszawie rs. 2 kop. 30
na Prowincji „ 3.

Księgarnia dostarcza wszelkie książki, nuty muzyczne, atlasy, karty jeograficzne, globusy i t. d., ogłaszane tak w jej, jak w jakichkolwiek innych katalogach. Przyjmuje przedpłatę na wszystkie pisma periodyczne krajowe i zagraniczne. Dla udogodnienia przedsięwzięcia regularniejszej ekspedycji, wysyła Prenumeratorom z prowincji każdy Numer lub zeszyt pisma w dzień otrzymania go z Redakcji lub z zagranicy. Niemalże też ulgę dla Prenumeratora stanowi to, gdy mając kilka pism zaprenumerować, sprowadza je z jednego miejsca, tym bowiem sposobem unika zbyt rozległej korespondencji i skutkiem tego zbytecznych reklamacji. Księgarnia powyższą podejmując się ekspedycji wszelkich pism, poręcza Prenumeratorom ścisłą i doświadczeniem nabytą akuratność.

Żądający z bliższych gubernij Książek lub Nut za rs. 5 z wyjątkiem książek prenumeracyjnych, w cenie niższych szkolnych, oraz kalendarzy, kosztów przesyłki nie ponoszą.

Znajdujący się przy Księgarni Skład Nut, zaopatrzony jest w muzykalną wszelkiego rodzaju. Na prowincję podejmuje się wysyłać nuty podług własnego wyboru, który dokonany będzie z największą starannością i z pewnością zadowolni żądających. Uprasza się tylko o wymienienie rodzaju kompozycji i stopniowej trudności. Gdyby zaś niektóre kompozycje nie odpowiadały potrzebom wypisującego, Księgarnia zamieni takowe na inne, jeżeli w ciągu dwóch tygodni od daty wysłania w dobrym stanie zwrócone będą.

Katalogi wysyłają się bezpłatnie. — Ekspedycja wszelka skutecznia się odwrotną pocztą

1—6

— 16069 —

W dniu 12 (24) Listopada 1874 r., o godzinie 2-giej z południa w Wydziale II-gim Trybunału Cywilnego Warszawskiego sprzedana zostanie przez publiczną sądową w drodze działów licytację,

Nieruchomość

Nr 2589 w Warszawie, przy ulicy Bugaj położona. Dochód roczny z najmu lokali wynosi około rs. 1,200, podatki około rs. 108. Licytacja rozpocznie się od summy rs. 3,925 kop. 38, jako 2/3 części szacunku, taksa sądową wykrytego. Vadium wymagane przy licytacji wynosi rs. 1,000. Zbiór objaśnień i warunków sprzedaży, oraz taksa, przejrzane być mogą w kancelarii Pisarza Trybunału Cywilnego Warsz., w Warszawie pod Nrem 549 urzędującego i u podpisanego Obrońcy w Warszawie przy ulicy Ś-to-Jerskiej pod Nrem 20 zamieszkałego. — Józef Kleczkowski, Patron.

1—3

— 16213 —

NAUCZYCIELKI

z wyższem i średniem wykształceniem, bez muzyki, są do umieszczenia, za skromnem wynagrodzeniem; Nauczycielka Niemka z muzyką, tudzież Polka, znająca doskonale język ruski, francuski i muzykę, pragną się umieszczyć na wsi; OSOBY znające dobrze muzykę i język francuski, mogą zaraz otrzymać korzystne demiplace.

Rekomendacja Nauczycielska, Nowy-Swiat Nr 72, wprost Ś-to Krzyżkiej. — 16271—1—1

P A N N A

znająca dobrze krawiecczyznę damską, potrzebną jest zaraz na ulicę Widok Nr 1 nowy, mieszkania 26, pierwsze piętro.

— 15360—3—3

O S O B A

umiejąca robić suknie z miary i wszelkie roboty damskie, mówiąca po niemiecku i po rusku, szuka miejsca w domu prywatnym lub w Magazynie do sprzedaży. Wiadomość ulica Rymarska Nr 12, obok Lessera w Fabryce Kwiatów.

— 15751—3—3

NAUCZYCIELKA

posiadająca języki: niemiecki, francuski i inne nauki, potrzebną jest na demiplace. Wiadomość u Właściciela domu Nr 34/2485a, przy ulicy Nowolipki.

— 16220—1—3

Osoba młoda,

dobrze wychowana, potrzebuje zaraz miejsca, do wyłączenia pani domu i wszelkiego zajęcia. Nowy-Swiat Nr 30, w podwórzu drugie sieni na prawo.

— 16223—1—1

Poszukiwanem jest miejsce

R Z A D C Y

wielkiego domu z kucją, oraz potrzebną jest Dzierżawa domu lub Interes Przemysłowo Handlowy. Wiadomość ulica Twarda Nr 15, mieszkania Nr 22, od godziny 3 do 5-jej.

— 16243—1—3

Małżeństwo bezdzietne życzy sobie przyjąć

D Z I E C K O

na wychowanie, tak zwane na „Garnuszek” od lat dwóch do sześciu, za stosowną opłatą; zapewnią się macierzyńska troskliwość. Wiadomość na Placu Wareckim Nr 20 nowy, stróż wskaże.

— 16259—1—1

O S O B Y

żądające udać się w podróż lub na miejscu mieć człowieka zaufanego obeznanego z całą służbą dworską a nawet kuchnią, mogą się zgłosić pod Nr 41 na ulicę Piwną do W. Dorożyńskiego, w oficyinie na dole.

— 16233—1—1

Potrzebną jest zaraz do dwójga starszych dzieci

Bona Niemka.

Ulica Żórawia Nr 22, mieszkania 4, od 4 do 6 po połud.

— 16027—3—3

Potrzebny jest

U C Z E Ń

do Cukierni, nie młodszy jak 12 lat mający, wiadomości: Plac Trzech Krzyży Nr 1735, w Cukierni Szerbińskiego, z prowincji będą mieć pierwszeństwo.

— 16063—3—3

Potrzebne są

P A N N Y

uzdatnione do krawiecczyzny i bielany podługne i do maszyny, róg Brackiej i Nowogrodzkiej Nr 7, na drugim piętrze.

Zawiadamia się niniejszem, że Pracownia pod firmą:

L. Walewska i S-ka,

istniejąca przy ulicy Senatorskiej pod Nr 22, nadal prowadzoną będzie pod kierunkiem siostry zmarłej.

NAUCZYCIELKA

wykładająca gruntownie język francuski i niemiecki, oraz mówiąca płynnie tymi językami i spełniająca obowiązki swego zawodu od lat kilkunastu, pragnie udzielać lekcje na godziny, albo przyjmując tak zwane demiplace z pensją umiarkowaną. Uprasza o złożenie adresów w Redakcji Kurjera Warsz., pod literami S. L.

— 16245 1—1

Potrzebna jest

P A N N A

kompletnie uzdatniona do strojów do polskiego magazynu w Cesarstwie, za dobre wynagrodzenie. O warunkach można się dowiedzieć od 8 do 12 godziny rano, na ulicy Chmielnej Nr 1, mieszkania 2, na dole.

— 16249—1 3

Lekcje Kroju

podług najpraktyczniejszej metody, udziela się po rs. 6 za kompletne wyuczenie. Tamże przyjmują się do roboty suknie, okrycia i salopy według najwyszszej mody, a wszystko po cenach jak najumiarkowanych, ulica Żłota Nr 12 Stróż miejscowy wskaże.

— 16208—1—3

Józefa Samsonowicz,

utrzymująca pracownię przy ulicy Freta Nr 12, udziela LEKCJE KROJU w najdogodniejszych warunkach u siebie, a jeżeli kto żądać będzie w domu u uczących się, oraz przyjmując suknie, salopy, okrycia do roboty, według najwyszszych nawet życzeń. Ceny nader przystępne. Tamże potrzebne są panny podręczne i do nauki.

16092—1—3

Jest zaraz do sprzedania za umiarkowaną cenę

K O L O N J A

na prawach własności, obejmująca rozległości dziesiętyn 15 (włoka 1.), z porządnem zabudowaniem, z inwentarzem lub bez inwentarza. Bliższa wiadomość przy ulicy Rynek Nowego-Miasta Ner 19 nowy, u stróża Jakóba.

— 16159—1—3

Dla oczyszczenia hipoteki Dóbr ziemskich, w Gub. Warszawskiej położonych potrzeba

6,000 do 7,000 rs.

Wypożyczający takowe prócz zapewnienia regularnego placenia amównego procentu, będzie miał zupełne ubezpieczenie jako pierwszy i jedyny wierzyciel po Tow. Kredytowem. Wiadomość u Wincentego Groera Patrona w Hotelu Polskim przy Ulicy Długiej zamieszkały.

— 16183—1—2

BROWAR

W odległości sześciu godzin od Warszawy, jest przy Kolei w m. Gubernialnem Browar na wyrób Piwa Bawarskiego, zupełnie urządzony, do sprzedania na wypłaty ratami lub wydzierżawienie. Bliższą wiadomość o warunkach powiażyć można przy ulicy Ogrodowej Nr domu 11, hypot. 879, lokalu Nr 8.

— 15444—2—3

Rs. 2,000 do 3,000,

złożę w gotowiznie za odpowiednim ubezpieczeniem, tytułem kancji lub forszusu, na interes, przy którym znajdują i osobiste zatrudnienie, proszę się zgłosić do mego mieszkania, ulica Żłota Nr 37 nowy, kwatery Nr 13, każdodziennie między godziną 4 a 6-tą.

— 16212—1—3

J. G.

Jest do sprzedania

M A J A T E K

345 dzies. (23 włoki), odległy od Stacji Kolei Czyżewo wiorst 28 (mil 4), szosa. Ziemia żytina dobra 1/4 pszena. Budowle murowane. Łąk dzies. 60 (włók 4). Lasu dzies. 75 (włók 5). Szczegółowa wiadomość na ulicy Łuckiej Nr 14, u Rządcy tego domu. Może być wzięty i dom, ale bez długów prywatnych.

— 16000—1—2

Jest do sprzedania

W SKŁADZIE FUTER

W. Schnejder,

przy ulicy Bielańskiej pod Nr 13: Salopa atłasowa podszyta lisami sybirskimi, bardzo mało używane wraz z garniturem z lisów niebieskich za rs. 125.

— 16210—1—3

BONBONIERKI

na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia Zakład J. Paradzińskiego, zaopatrzony został w znaczny dobór bombonierek rozmaitego rodzaju, po cenach bardzo niskich. PP. Cukiernicy z prowincji raczą się zgłaszać wcześniej. Ulica Chmielna Numer 33 wprost Zielnej.

— 15886—3—3

KROJU SUKIEN DAMSKICH,

podług metody rzeczywiście francuskiej, nauczę w 14 lekcjach z całą sumiennnością Kostecka w pracowni swej, pod Nrem 60 na rogu Marszałkowskiej i Placu Zielonego.

— 16252—1—6

TRZY FUTRA

Algierka bobrami podszyta, ciemno-zielonym suknem kryta, zupełnie nowa.

Niedźwiadki, szaba czarnem suknem kryta, mało co używana.

Algierka krymskimi czarnymi barankami podbita, ciemne granatowym suknem kryta, w dobrym stanie.

Czapka czarna barankowa z doborowych krymskich baranków, dubeltowa.

Cztery skórki bobrowe mogące służyć na kołnierz i mankiety.

Ręcznik angielski do wycierania po kąpieli.

Do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość: ulica rég Bagna i Ś-to-Krzyżkiej; Nr domu 2, mieszkania 13, na 1-em piętrze.

— 16131—2—3

Jest do sprzedania

PŁASZCZ

świeżo pokryty, podbity szopami, może służyć tak dla cywilnego jak i wojskowego. Ulica Żurawia Nr 12, mieszkania 4.

— 16211—1—3

Algierka skunksowa,

kryta syberyjską granatową, prawie nowa, jest do sprzedania. Ulice Bednarska Nr 17 domu, mieszkania 6, na 2-m piętrze od frontu.

— 16260—1—1

DYSTRYBUCJA

jest do odstąpienia od Nowego Roku 1875, na jednej z przynajmniej ulic. Wiadomość: ulica Nowy-Swiat Nr 67, w splecie Zegarmistrzowskim p. Grabau, wprost Kopernika.

— 16270—1—3

Ktoby miał do odstąpienia lub wydzierżawienia od Nowego Roku

Fabrykę Wyróbów Żelaznych

z wewnętrznym urządzeniem na 10 do 20 pracujących ludzi lub na wprowadzenie takowej odpowiedniej pomieszczenia i to w środku miasta, raczy adres swój złożyć w Red. Kurj pod lit. A.

— 16251—1—2

Zarząd Stowarzyszenia Spożywczego „Merkury,”

sprowadziwszy znaczną partję

Sledzi angielskich,

sprzedaje takowe we wszystkich swych sklepach, na kopy po rs. 1 kop. 65, na sztuki po kop. 3, biorącym na beczki odstępuje się rabat.

— 15274—4—10

SAMSON CREME

wyborowe Papierosy
po 50 kop. za 100 sztuk,
z fabryki
K. TEOFILIDY.

Nabyć można po Dystrybucjach w mieście.
—15024—11—0

MAGAZYN WYRUBÓW KAUKAZSKICH CHODZIEJNATOWA ET C.

ulica Królewska Nr 1
dawniej dom Beyera obecnie Wachwachowa

Ma honor zawiadomić Szanowną publiczność, iż otrzymał znów znaczny wybór **jedwabnych perskich materji**, a w tej liczbie **perski Czarny Faj** najtrwalszy i najlepiej noszący się materiał na suknie i pokrycia futer i krótkich szubek w cenie od rs. 1 kop. 20 do rs. 2 kop. 75. —16099—2—4

LITERY

czarne, lakierowane, podgumowane, różnych kształtów i wielkości, które służą do układu szylków, znaków anonsowych, cen na towary w wystawach, oraz efektywnie przedstawiają się zrobione z nich szylki, z nazwiskiem na drzwi, a które to, z naklejeniem na pięknym wytłaczanym grubym papierze kosztuje sztuka kopiejek 20. W Składzie Papieru **St. WINIARSKIEGO**, Nowy Świat Nr 62. —16103—2—6

TRANU

świeży transport otrzymał
**Skład Materiałów Aptecznych
A. Modzelewskiego & Comp.**
przy ulicy Krak.-Przed. wprost Królewskiej, Maczka z mleka Szwajcarskiego, Oliwę prowancką **zupełnie świeżą** w jak najlepszym gatunku oraz Syrop Malinowy i inne. —14613—12

Kto sobie życzy PIERNIKÓW

z najlepszego miodu ze stosownym rabatem, dostać może w Cukierniach K. Filtzer, drzy Ogrodzie Krasińskim lub na Przejazd wprost Długiej. W tychże Zakładach znajduje się wielki zapas Soków, Konfitur, Galarety z winogrona, Cukrów, Ciast świeżych, szczególnie w teraźniejszej porze dostać można na kaszel, ból piersi Cukierki, Syropy rztokwiane, słodowe, pastelki gumowe i t. p. —16949—3—3

**Zarząd Stowarzyszenia
Spożywczego „MERKURY”**
sprzedaje we wszystkich swych sklepach

POWIDŁA

w wyborowym gatunku funt po kop. 17½.
Miód Praśny

w najlepszym gatunku funt po kop. 25.
—14621—5—10

**Sprzedaż Skór
HURTOWA i DETALICZNA**
po cenach nader umiarkowanych

w Składowi:
z Fabryk J. Hauptman et Comp.
oraz Zagranicznych.
Elektoralna Nr 4 dom W-go Bernsteina.
Nalewki Nr 18 dom W-go Maliniaka.
—15819—3—6

Życzący sobie mieć dostawiany

LÓD

całorocznie po cenie stałej 20 kop. za pud, zechcą zgłosić się do właściciela domu przy ulicy Brackiej Nr 12 pomiędzy 4 a 5 po południu, celem oznaczenia ilości i spisania umowy. —15531—5—6

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego”, Plac Teatralny Nr 473c 5 nowy).

Żądane są Gubernatki

Pelki i Francuzki, oraz 2 BONY Francuzkie, z pensją rs. 200.

u Prof. de Préchamps.
Ulica Długa 23 (Eldorado).
—16045—2—4

Wielki transport Swiec kolorowych

Stołowych i Choinkowych, poleca po jak najniższej cenie, na skrzynki i pojedyncze paczki, skład W. Dziewickiego. Ulica Senatorska Nr 16 nowy. —15889—3—3

WAŻY i SZMIGI

do Wiatraków i Podwaliny w wielkich rozmiarach ze starodrzewu, oraz belki przy znacznej grubości bardzo długie, są do nabycia, wiadomości u p. Wilkońskiego Rządcy Hotelu Drezdeńskiego w Warszawie przy ulicy Długiej, także bałe i tarcie ze starodrzewu, co do długości mogą być obstalowane. —15531—4—4

Otworzoną została z dniem dzisiejszym **Sprzedaż Węgla i Drzewa**, przy ulicy Tłomackiej Nr 3, na korce i pudy, materiały doborowe, odstawa natychmiastowa, ceny zniżone, z czem poleca się Szanownej Publiczności. —16052—2—6

Ważna wiadomość.

Jest do odstąpienia z tytułu zmiany interesów rodzinnych zaraz lub od Nowego Roku 1875 na Nowej Pradze blisko kolei Petersburgskiej Zakład, w którym się mieści Szynk, Bawarja i Restauracja z Billardem z wszelkimi racjonalnościami znajdującymi się w Zakładzie, lokal jest dogodny i obszerny składający się ze sklepu 5 pokoi i kuchni, może być użyty na inny handel. Opłata patentowa rs. 70 rocznie. Wiadomość na miejscu u właściciela tegoż w domu Chasiewicz pod Nr 80. —15681—3—3

Jest do sprzedania

Garnitur Czarny

Frak czarny nowy, 2 pary spodni jasnych Zakiet granatowy, Letnie palto, Czapka bobrowa, Kapelusze filcowy męzki, Okrycie brązowe damskie, w Pałacu dawniej Zamowskiiego gdzie Klub ruski, na Nowym Świecie u Lefkowicza. —16207—1—3



Z powodu wyjazdu, są do sprzedania

MAGLE

w dobrym stanie, przy ulicy róg Elektoralnej i Orlej.
Wiadomość na miejscu. —16228—1—3

Z powodu wyjazdu są do sprzedania

MEBLE

zupełnie nowe, najświetniejszego fasonu rypsem kryte, za bardzo przystępną cenę. Ulica Wilcza Nr 8, mieszkania Nr 15. —15994—2—3

Do sprzedania:

**Szeszlag i dwa fotele,
Biuorko i 3 portjery rypsove.**

Blizsza wiadomość: ulica Chmielna Nr 12 nowy, drugie piętro, codziennie od godziny 9 rano do 1 po południu. —16214—1—6

Z powodu zmiany interesów, jest do sprzedania

SKLEP Wiktuałów,

z zapasami zimowymi, przy ulicy Bednarskiej, pod Nrem 13, wiadomość tamże. —16224—1—3

Z wolnej ręki jest

SKLEP

do sprzedania, z wiktuałami, w każdym czasie. Wiadomość: ulica Marjensztadt Nr 17 nowy. —16261—1—3

Owczarnia Bożawola,

Ma obecnie do sprzedania 50 sztuk tryków, w wieku od 1½ roku do 2½ lat. Pomiędzy temi znajduje się znaczna część po matkach sprowadzonych z Lenschow, Hoschtitz i Mannersdorf, pokrywanych trykami z Lenschow i Kentzlin, reszta zaś jest po matkach miejscowych, krzyżowanych od lat 60 trykami z Frankenfelde, Hoschtitz, Lenschow, Kentzlin. Dobra Bożawola położona w Gubernji Warszawskiej, po rzece Błotnickim, oddalona są od Warszawy mil 5, od stacji kolei Grodzisk mila jedna. Adres: do Zarządu Dóbr przez Warszawę, Błonie, w Bożejwole. —16032—2—3

Są do sprzedania

Skrzypce Włoskie,

świeżo odebrane z korekty zagranicznej. Widzieć można codziennie od godziny 11 z rana. Adres: Podwal Nr 44, mieszkania 17. —16256—1—3

KAWIOR

mało solony, Losos wędzony, Węgorz marynowany, Minogi elbląskie, Wina szampańskie, francuskie, węgierskie w licznych gatunkach poleca **skład win, delikatesów i towarów kolonialnych**

T. Putiatyckiego.

w Kutnie.

—16238—1—3

Dom z Oficyną

i wszelkimi wygodami, oraz PIAC do budowania w każdym czasie do sprzedania lub do wynajęcia w Żyrardowie, przy stacji Ruda Guzowska, pod Nrem 1.—**W. Kasper.** —16253—1—3



Z powodu wyjazdu, są do sprzedania

MAGLE

angielskie, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość na miejscu, ulica Leszno Nr 26. —16215—1—3



FORTEPIAN

fabryki Hoffera mało używany jest do nabycia, ulica Freta (Nowe-Miasto) Nr 13 na 1-em piętrze. —16088—2—3

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania



FORTEPIAN

małoniowy o 6 i pół oktawach, z dziesięcym tonem, o dwóch szprejach za rs. 90. Ulica Nalewki Nr 7 nowy, mieszkania Nr 12. —15986—3—3

Jest do sprzedania albo do wynajęcia

PIANINO

zupełnie nowe, fabryki zagranicznej, drugi **Fortepian** mało używany, fabryki Małeckiego, o 7-miu oktawach, z 4-ma szprejami i całym białem metalowym, z dziesięcym tonem, trzeci o 7-miu oktawach z 5-ma szprejami i białem metalowym, fabryki wiedeńskiej, czwarty o 6-ciu oktawach. Ulica Krakowskie-Przedmieście pałac Hr. Krasińskich Nr 5 nowy, w dziedzińcu po prawej stronie, trzecia sieni, na 1-em piętrze, Nr 30 mieszkania. Tamże jest do sprzedania **Mufka** tumakowa wraz z kołnierzem. —16034—2—3

WAŻNA WIADOMOŚĆ

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania znaczny zapas kwiatów, żelaza, szafka do pudeł i szafka do żelaz, młotki, krosna do gumowania, stół, nasypki, farby, materiały, mech, liście, aksamit. Osoba chcąc otworzyć fabrykę przy nadchodzącym karawale, miałaby znaczny zapas do rozporządzenia. Wiadomość przy ulicy Nowy Świat pod Nr 26, po zniżonych cenach. —15932—2—3

Jest do odnalezienia zaraz

Dwa Poiki

z kuchnią i komórką, za małą cenę. Ulica Przyrynek, Nr 10 nowy, a 6 mieszkania. —16219—1—3

Ktoby miał do wynajęcia

POMIESZCZENIE,

składające się z kilku sal i dwóch małych pokoi, zdatne na zakład fabryczny, w jakiegokolwiek części miasta, raczy zostawić swój adres: Ulica Erywańska Nr 4 nowy, u W-go Woronicz-Jelco. 16189—2—3

Jest do odnalezienia w każdym czasie

POKÓJ Z PRZEDPOKOJEM

ze wspólnym wejściem dla kawalera, ulica Orla Nr 8 (nowy). Stróż wskaże. —16093—2—3

4 Pokoje i Kuchnia

z powodu wyjazdu są do wynajęcia pod nowo roku do S-go Jana. Ulica Freta (Nowe-Miasto) Nr 13 na 1-em piętrze. —16089—2—3

Potrębnym jest **LOKAL**

wśród Miasta składający się z 2 pokoi i przedpokoju od kwartału lub zaraz, ktoby miał takowy, złoży adres w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. F. G. —16244—

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia zaraz

MIESZKANIE

składające się z dwóch pokoi z kuchnią lub jeden z kuchnią. Wiadomość przy ulicy Freta Nr 361, nowy 6. —16269—1—1

Zaraz do wynajęcia

Dwa Pokoje

z meblami i usługą, oraz do sprzedania **Peklowins, Litewskie masło, Buljon i Skóry Łosowe.** Ulica Warecka Nr 5, mieszkania 1. —16266—1—2

Jest do wynajęcia w każdym czasie

Pokój

z meblami i fortepianem, przy rodzinie, dla osoby płci żeńskiej. Oraz **SZUBA** atlasowa, lisami sybirskimi podbita, za rs. 70. Wiadomość przy ulicy Mostowej Nr 3 nowy, na 1-em piętrze, od godz. 1 do 5. Stróż wskaże. —16083—2—3

Do odstąpienia

za znacznie zniżoną cenę!

SKLEP, kompletnie i dobrze urządzone, **powtarza się!!! do odstąpienia**, każdego czasu. Leszno Nr 10 nowy. —15741—5—6

Ktoby z PP. Właścicieli miał do wynajęcia od Nowego-Roku lub wcześniej

TRZY POKOJE

z przedpokojem lub nie i kuchnią, w przystoim domu, raczy złożyć adres w kanczarsze hotelu Saskiego. —16012—3—3

Akuszerka A. Halmel,

Nowy Świat Nr 52, ma pokoje wygodnie umeblowane z osobnymi wchodami, w każdej chwili do wynajęcia dla **Osób spodziewających się słabości**, gdzie chora znajdzie najtroskliwszą opiekę i sekret zachowany. —15690—6—6

Do wynajęcia każdego czasu

obszerna kuchnia, salon o dwóch oknach i pokój sypialny świeżo wyklejone, ulica Przechodnia Nr 3, dom W. Wawelberga, 1-sze piętro, Nr 4. Wiadomość o cenie tamże, od 9—14 rano lub u Rzący Domu. —16037—3—3

Każdego czasu do najęcia

DWA POKOJE

przedpokojem na 1-m piętrze, z meblami, za cenę przystępną, przy ulicy Tamka Nr 29 nowy, 2856 hyp., pierwszy dom za Instytutem Muzycznym, stróż wskaże lokal powyższy. —16053—3—6

Do wynajęcia w każdym czasie

Dwa Pokoje,

z meblami i usługą, ze wspólnym wejściem dla kobiet. Można mieć przytem i 13, ulica Elektoralna Nr 43, mieszkania 18, 2-gie piętro. —16229—1—3

Jest do wynajęcia w każdym czasie

POKOIK

z meblami i usługą, dla jednej osoby za cenę umiarkowaną; ulica róg Wielkiej i Szlaskiej Nr 13, mieszkania Nr 8, wiadomość u stróża. W temże samym miejscu udzielają się lekcje kroju Sukien damskich. —16257—1—1

Ktoby miał do odstąpienia zaraz lub od 1 Grudnia

MIESZKANIE

złożone z dwóch pokoi, z przedpokojem, albo 1-go pokoju z alkową, raczy zostawić swój adres pod literami E. O. w Redakcji Kurjera Warszawskiego. —16254—1—1

W Niedzielę dnia 15 b. m. znalezioną została na ulicy Długiej

PORTMONETKA

z 10 rs. Właściciel takowej odebrać ją może, ulica Długa Nr 16, w mieszkaniu Księcia Wachwachowa. 16157—2—3

W dniu 10 Listopada to jest we Wtorek wybiegł z Apteki Szpitala Dzieciątka Jezus

PIES Charcik

rasy angielskiej, koloru popielatego, nogi i łepki białe, Kto go odprowadzi do Apteki Szpitala Dzieciątka Jezus na ulicę Ś. Krzyżką, otrzyma stosowne wynagrodzenie. —16239—1—1

Дозволено Цензурою.